

Ujawniono siatkę finansowanych przez Sorosa organizacji

20 lipca 2017

W 2015 roku, gdy islamska inwazja na Europę zwana dla niepoznaki „kryzysem” migracyjnym nagle przybrała na sile ujawniono, że masowy napływ obcej kulturowo ludności został zorganizowany przez bogatego finansistę George’a Sorosa. Ten sam „filantrop” nawoływał do ich bezwzględnego przyjmowania i wzywał do niemieckiej hegemonii w Europie. Okazuje się, że bogacz posiada na swojej smyczy mnóstwo organizacji pozarządowych, które za sorosowe pieniądze działają na rzecz tzw. uchodźców.

Oczywiście na sam początek warto zadać pytanie, czy ten proceder jest w ogóle legalny. Okazuje się, że nie ma w nim raczej niczego niezgodnego z prawem. Organizacje pozarządowe powinny działać w interesie publicznym. Są prywatne i nie mogą działać dla osiągnięcia zysku. Organizacje wspierające islamską migrację do Europy wykonują tzw. aktywizm polityczny, czyli dążą do wywołania określonych zmian w kraju – w tym przypadku domagają się przyjmowania migrantów. Zatem w świetle prawa legalne jest to, że poszczególne organizacje, otrzymujące pieniądze z zagranicy od „filantropa”, chcą widzieć w danym kraju tzw. uchodźców mimo sprzeciwu ze strony rządu czy społeczeństwa.

Organizacje pozarządowe są doskonałym narzędziem do wpływania na nastroje ludzi i wprowadzania zmian. Gdy w 2015 roku w Polsce do władzy doszedł PiS sporo mówiło się o tajemniczym finansistcie, który postanowił przeznaczyć miliony dolarów na antyrządowe demonstracje, marsze wzywające do przyjmowania migrantów itd. Chodzi oczywiście o George’a Sorosa, który również w naszym kraju posiada swoją siatkę opłaconych

agentów, zwanych dla niepoznaki aktywistami.

Islamska inwazja na Europę sprawiła, że Włochy stały się nierzadkim jednym wielkim obozem dla migrantów. Kraje UE nie chcą pomóc, zaś Włosi nie chcą ich deportować z powrotem do Afryki i Bliskiego Wschodu. Tymczasem działające na terenie tego kraju organizacje pozarządowe zajmują się sprowadzaniem kolejnych obcokrajowców i postulują zachowanie otwartych granic. Soros posiada we Włoszech wielką proimigracyjną siatkę – jakiś czas temu ujawniono nazwy wielu organizacji.

Siatka ta składa się z międzynarodowych oraz włoskich organizacji pozarządowych finansowanych przez należącą do George'a Sorosa fundację Open Society Foundations, oraz organizacji, które współpracują z OSF. Jedną z nich, Associazione Carta di Roma, powstała pod koniec 2011 roku i jej celem było narzucenie kodeksu dotyczącego „prawidłowego” przedstawiania informacji na temat migracji. W 2016 roku powstała tzw. Karta Rzymska – dokument, który krótko mówiąc miał zaprowadzić poprawność polityczną i narzucić dziennikarzom słownictwo w stosunku do obcokrajowców. Dla przykładu o migrantach wolno powiedzieć „uchodźca”, „azylant”, czy „ofiara przemytu”, lecz dodawanie przymiotnika „potajemny” zostało zakazane pod groźbą grzywny lub nałożenia nagany ze strony Związku Dziennikarzy. Karta Rzymska nie popiera również ujawniania narodowości sprawców przestępstw we Włoszech.

Co więcej, Karta Rzymska została sfinansowana przez fundację Open Society Foundations, Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR) i Kościół Waldensów oraz wskazuje na źródła, które zostały uznane za wiarygodne. Większość z nich to krajowe i międzynarodowe organizacje pozarządowe, które otrzymują pieniądze od Open Society Foundations. Są to między innymi Amnesty International, a także Save The Children i Lekarze bez Granic – te dwie ostatnie prowadzą operacje „ratunkowe” na Morzu Śródziemnym i sprowadzają nielegalnych migrantów do Włoch.

Kolejny przykład to Stowarzyszenie Studiów Prawnych nad Imigracją (ASGI), które między innymi promuje ochronę obcokrajowców i przyczyniło się do powstania narodowych oraz unijnych praw w kwestii migracji, prawa azylowego i obywatelstwa. ASGI skupia się na obecnej sytuacji na Węgrzech, gdzie panuje wyraźna niechęć do islamskich migrantów, a także zajmuje się zwalczaniem dyskryminacji na tle rasowej, etnicznej i religijnej na terenie Włoch. Stowarzyszenie to postuluje między innymi otwarcie granic, sprowadzanie wszystkich migrantów wraz z ich rodzinami, zapewnienie obcokrajowcom prawa do głosowania w wyborach administracyjnych oraz możliwości otrzymania obywatelstwa włoskiego. ASGI powstało dzięki pomocy fundacji Open Society Foundations i otrzymuje od niej pieniądze na realizację proimigracyjnych projektów.

Wiele innych włoskich organizacji, instytucji, grup i stowarzyszeń jest finansowanych i wspieranych przez George'a Sorosa i jego Open Society Foundations. Są to: A Buon Diritto, ANSI (Narodowe Stowarzyszenie Prasy Międzykulturowej), Antigone, ARCI, ASGI, Associazione 21 Luglio, CIR (Włoska Rada ds. Uchodźców), Cittadini del Mondo (Obywatele Świata), Cospe Onlus, Fondazione Leone Moressa, Lunaria, NAGA oraz PARSEC. Każda z nich zajmuje się wspieraniem masowej imigracji i promowaniem otwartych granic.

Siatka Sorosa jest jak widać bardzo rozległa. Każda z finansowanych przez niego organizacji pozarządowych dokłada swoją cegiełkę – jedne promują migrację w mediach, inne zajmują się zwalczaniem „islamofobii”, a jeszcze inne skupiają się na sprowadzaniu tzw. uchodźców do Włoch. Warto zwrócić uwagę, że nawet Avaaz, znana międzynarodowa organizacja, która umożliwia podpisywanie petycji, została utworzona przez MoveOn.org – ta z kolei otrzymywała pieniądze od Sorosa. Kolejnym bardzo znanym zwolennikiem islamizacji Europy, który wręcz zachęcał Europejczyków do przyjmowania i rozmnażania się z islamskimi imigrantami, jest sam papież Franciszek. Warto

zadać pytanie czy głowa Kościoła katolickiego również znajduje się w rękach finansisty.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Gefira.org

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl